

RETORYKA W PRAKTYCE DZIENNIKARSKIEJ

Agnieszka Budzyńska-Daca*

„Gazeta Wyborcza” o Narodowym Świącie Niepodległości Gatunki dziennikarskie z perspektywy retorycznej¹

Celem analizy jest zwrócenie uwagi na istotną rolę gatunków w formułowaniu przekazu medialnego. Zagadnienie to zostanie przedstawione na materiale prasowym „Gazety Wyborczej”, jednego z głównych, opiniotwórczych dzienników polskich. Badanie dotyczy sposobu przedstawiania w tym piśmie obchodów Narodowego Świąta Niepodległości.

Materialy

W badaniach wykorzystano teksty prasowe opublikowane w „Gazecie Wyborczej” (dalej także jako: „GW” i „Gazeta”) w latach 1989–2014. Z każdego roku uwzględniono dwa numery: sprzed obchodów Świąta Niepodległości (dalej także jako: ŚN i 11.11), czyli z okresu od (9) 10–11 listopada i po obchodach, czyli z 12 (13) listopada.

Metoda badawcza – krytyka gatunków

Krytyka gatunków należy do rezerwuaru metod właściwych krytyce retorycznej², a więc wiąże się też z przyjęciem retorycznej perspektywy w badaniu dyskursu i specyficznych dla niej pytań o podmiot i sytuację retoryczną, która

* Dr hab., e-mail: a.budzynska@uw.edu.pl; Uniwersytet Warszawski, Wydział Polonistyki, Instytut Polonistyki Stosowanej, Zakład Retoryki i Mediów; 00-927 Warszawa, ul. Krakowskie Przedmieście 26/28.

¹ Artykuł powstał w ramach grantu *Komunikowanie publiczne w Polsce – ujęcie inter- i multidyscyplinarne*. Projekt współfinansowany ze środków Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki umowa nr 0114/NPRH2/H11/81/2013. Prezentowane badania są fragmentem większej analizy zjawiska krytyki gatunkowej.

² S. Foss, *Rhetorical criticism. Exploration and Practice*, Waveland Press, Long Grove, Illinois 2009.

warunkuje charakter komunikatu. Gatunek bywa określany jako komponent tej sytuacji, nośnik przekazu, który jest motywem organizującym interakcję. Karlyn Campbell i Kathleen Jamieson definiują gatunek jako konstelację rozpoznawalnych form: substancjalnych, stylistycznych i sytuacyjnych, związanych wewnętrzną dynamiką. Ta fuzja elementów ma charakter retorycznej odpowiedzi na postrzegane przez mówcę żądanie sytuacyjne³. Carolyn Miller z kolei gatunek określa jako typowe retoryczne działanie oparte na powtarzających się sytuacjach⁴.

Sposób ujmowania gatunku jako: 1) odpowiedzi na żądanie sytuacyjne, 2) działania powtarzającego się w podobnych sytuacjach daje obraz gatunku jako dynamicznego konstruktu, który każdorazowo organizuje komunikację między podmiotami w określonych warunkach sytuacyjnych. Gatunek jest „wybierany” („dobierany”) do intencji komunikacyjnych. Zwłaszcza w mediach, gdzie przekaz współtworzy wiele podmiotów, rola gatunku jest znacząca i warta badania.

Spojrzenie retoryczne, które proponuję, to także zwrócenie uwagi na rolę podmiotów uczestniczących w komunikacji. W tekstach prasowych obok autora znaczącą rolę ma wydawca i redakcja pisma. Mniej istotny jest wpływ redakcji językowej, ale nie można tego wpływu pominąć, gdy chcemy pytać o to, jakie czynniki zaważyły na kształcie przekazu.

Dla refleksji nad retoryczną naturą gatunków ważna będzie perspektywa zarysowana przez Anne Freedman⁵. Badaczka proponuje, aby gatunek osadzić w obszarze bytu o rozleglejszej strukturze, w obszarze ceremoniału. Posługując się analogią do gry w tenisa, pokazuje funkcjonowanie gatunku w przestrzeni komunikacyjnej. W meczu tenisowym rozróżnia piłki i strzały. Piłka jest obiektem fizycznym, który nabiera znaczenia, gdy jest w grze, to znaczy, gdy staje się strzałem. Strzał jest więc zagrana piłką. Tenisiści nie wymieniają piłek, lecz strzały. Strzały, aby mieć znaczenie wymiany, muszą być umieszczone w danym meczu. W kontekście gry w tenisa strzały uzyskują znaczenie, ponieważ są one odtwarzane wedle pewnych zasad.

Freedman wykorzystuje tę analogię, aby opisać zarówno znaczenie gatunków, jak i sposób, w jaki odnoszą się do siebie w ramach ceremoniału, w którym uczestniczą. Gatunki stanowią zasady gry dla wymiany tekstów, ceremoniały zaś są zasadami grania. Nie możemy naprawdę zrozumieć specyfiki wymiany tekstów bez zrozumienia gatunków, tak jak nie możemy zrozumieć poszczególnych gatunków bez zrozumienia, w jaki sposób są ze sobą powiązane w ramach ceremoniału. Gra w tenisa może odbywać się na kortach Wimbledonu albo na kortach

³ K.K. Campbell, K.H. Jamieson, *Form and Genre in Rhetorical Criticism. An Introduction*, [in:] *Form and Genre. Shaping Rhetorical Action*, ed. K.K. Campbell, K.H. Jamieson, Speech Communication Association, Falls Church, VA, 1978, p. 21.

⁴ C.R. Miller, *Genre as Social Action*, [in:] *Genre and the New Rhetoric*, ed. A. Freedman, P. Medway, Taylor & Francis, London 1994, pp. 23–42.

⁵ A. Freedman, *Anyone For Tennis?*, [in:] *Genre and the New Rhetoric*, dz. cyt., pp. 43–66.

osiedlowych. Zasady gry w tenisa się nie zmieniają, ale zmienia się rytuał, ceremoniał grania. Ceremoniał wyznacza ramy czasowo-przestrzenne i ustanawia zasady, które odróżniają go od innych ceremoniałów.

Badanie określonego obszaru tematycznego przez pryzmat gatunków, pozwoli przyjrzeć się dynamice zmian w dyskursie medialnym. Skłoni do odpowiedzi na pytanie, dlaczego wybierane są te, a nie inne gatunki do przekazu treści, do udziału w procesie deliberacji, do kształtowania swoistej dla redakcji pisma ścieżki opiniotwórczości.

Adaptując analogię tenisową Freadman, należy przyjąć, że „Gazeta” jest odpowiednikiem ceremoniału, w którym występują teksty („piłki”) ukształtowane przez różne gatunki (typy „strzałów”). Podstawowe pytania niniejszej analizy to: jakie gatunki występowały na przestrzeni dwudziestu pięciu lat, jak zmienił się „ceremoniał” grania i jaki ma to wpływ na przekaz płynący do odbiorców.

Wstępne rozpoznanie materiału

Wstępny etap prac dotyczący przygotowania do analizy polegał na zebraniu materiału z wszystkich lat, od 1989 do 2014 z okresu od (09) 10 listopada do 12 (13) listopada. Materiał ten następnie został wyselekcjonowany i uporządkowany. Kryterium doboru tekstów było ich odniesienie do tematu Narodowego Świąta Niepodległości. Każdy tekst został opatrzony sygnaturą gatunkową (w wielu wypadkach o nieostrych granicach). W efekcie powstała lista gatunków, których „GW” „użyła”, aby włączyć się w dyskurs o tym święcie państwowym, jego idei, znaczeniu, obchodach. Następnym krokiem było stworzenie tabeli, w której odnotowano częstotliwość występowania poszczególnych gatunków w kolejnych, corocznych przekazach „Gazety” związanych z 11.11. Zestawienie ilościowe typów tekstów daje podstawy do określenia tendencji w kreowaniu opiniotwórczości, pokazuje, które z gatunków wpływają na jej kształt, przy rozpoznaniu potencjału retorycznego każdej z form gatunkowych.

W ciągu dwudziestu pięciu lat zaobserwowano wystąpienie ponad dwudziestu gatunków, w których te tendencje opiniotwórcze się manifestują. Niniejsza analiza uwzględnia tylko trzy typy gatunków⁶: 1. tzw. drobne wiadomości prasowe, 2. większe wiadomości prasowe (sprawozdania/relacje) i 3. komentarze. W poniższej tabeli przedstawiono częstotliwość występowania wymienionych gatunków w związku z tematem Świąta Niepodległości w poszczególnych latach od początku istnienia pisma do dziś.

⁶ Omówienie zjawiska z uwzględnieniem wszystkich gatunków przedstawiłam w postaci analizy w ramach grantu *Komunikowanie publiczne w Polsce – ujęcie inter- i multidyscyplinarne*. (zob. przypis 1).

Tabela 1. Występowanie wybranych gatunków prasowych w przekazach poświęconych ŚN w „GW” w latach 1989–2014

	Notatka/wzmianka	Sprawozdanie/relacja	Komentarz
1989	x		
1990	x		
1991	x		
1992			
1993	x	x	
1994		x	
1995	x		
1996	x		
1997			
1998	x	x	
1999		x	
2000			
2001	x	x	
2002			
2003	xx	x	
2004		x	x
2005	x	xx	
2006	x	xxx	x
2007		x	
2008		xxx	xx
2009		x	x
2010		x	x
2011		xxx	xxx
2012	x	xxxxxx	xxx
2013	x	xx	xxx
2014	x	xx	xxx

Źródło: oprac. własne.

Interpretacja wyników

Drobne wiadomości prasowe (notatka, wzmianka)

Drobne gatunki informacyjne wyodrębnione zostały jako teksty neutralne stylowo i posiadające wyrazistą, jawną funkcję wyznaczoną przez wytwórcę⁷. Nie ma jednomyślności wśród ustaleń genologów w zakresie nazewnictwa i typologii tych gatunków. Zgodność między badaczami dotyczy głównie tego, że są to teksty, które charakteryzują się największym stopniem informacyjności i brakiem komentarza⁸. Natomiast definicje wzmianki, notatki, wiadomości⁹ różnią się od siebie w zakresie szczegółów struktury wypowiedzi i kompozycji.

Wyodrębnienie i przegląd krótkich informacji, notatek i wzmianek w „GW”, pozwala zauważyć wyraźny trend przekształceń na przestrzeni tych lat. Krótkie formy odnoszące się do święta listopadowego najczęściej występowały w pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych¹⁰. Zmiana tendencji jest widoczna w pierwszym dziesięcioleciu tego wieku. Obserwujemy przeniesienie sposobu informowania o wydarzeniach z 11 listopada na formy bardziej rozbudowane – sprawozdawczo-komentatorskie, przeważnie sygnowane nazwiskiem autora tekstu. Przekazy w formie notatek czy wzmianek na temat ŚN w ostatnich latach występują jedynie w wersjach regionalnych. W ogólnopolskim wydaniu brak krótkich form informacyjnych o obchodach tego święta, poza zapowiedziami, które odnoszą się do obszerniejszych tekstów w środku numeru i które nie były brane pod uwagę w tej klasyfikacji.

Większe wiadomości prasowe (sprawozdania/relacje, wiadomości)

Drugą grupę tekstów, najobszerniejszą, stanowią wiadomości objętościowo większe niż tradycyjnie rozumiane notatki, sygnowane nazwiskiem autora. Są to w większości w badanym materiale przekazy informujące o przebiegu zdarzeń związanych z obchodami ŚN. Można by je określić mianem sprawozdań¹¹,

⁷ J. Fras, *O typologii wypowiedzi medialnych i dziennikarskich*, Wydawnictwo UW, Wrocław 2003, s. 107.

⁸ T. Piekot, *Dyskurs polskich wiadomości prasowych*, Universitas, Kraków 2006, s. 85.

⁹ K. Wolny-Zmorzyński, A. Kaliszewski, W. Furman, *Gatunki dziennikarskie. Teoria, praktyka, język*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2006; Z. Bauer, *Gatunki dziennikarskie*, [w:] *Dziennikarstwo i świat mediów. Nowa edycja*, red. Z. Bauer, E. Chudziński, wyd. 4 zm., uzup., rozszerz., Universitas, Kraków 2010, s. 255–280; M. Wojtak, *Gatunki prasowe*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2004; T. Piekot, tamże.

¹⁰ Na przykład notatka z dn. 12.11 1991 r. o tytule *Obchody 11 listopada* składa się z sześciu krótkich akapitów w jednej szpalcie i zawiera informacje o tym, co, gdzie i kiedy się wydarzyło i kto brał udział w tych wydarzeniach. Nie ma cytatów, opinii autora czy osób na temat wydarzeń. Nie ma też, co istotne dla zaszeregowania gatunkowego tego tekstu do drobnych wiadomości, nazwiska autora.

¹¹ Według typologii K. Wolnego-Zmorzyńskiego, A. Kaliszewskiego, W. Furmana, dz. cyt., s. 43–44.

według innej typologii mieściłyby się w ramach gatunkowych wiadomości prasowych¹². Sami dziennikarze używają nierzadko pojęcia „relacja”, podając w zapowiedziach odnośniki do tych tekstów.

Obserwacja form przekazu o wydarzeniach związanych ze ŚN dowodzi, że sprawozdanie, które w genologiach medialnych zwykle sytuowane było po stronie rodzaju informacyjnego¹³, uległo przeobrażeniom w kierunku wskaźników publicystycznych. Teksty o charakterze sprawozdawczym odnoszą się najczęściej do wydarzeń przeszłych, ale także do planowanych działań, podjętych decyzji w sprawie przyszłych ich realizacji. W przypadku badanego materiału są to teksty przedstawiające wydarzenia związane z obchodami Święta Niepodległości.

Obserwacja tego pola gatunkowego pozwala dostrzec przeobrażenia w rozwoju przedstawiania relacji z wydarzeń tej rangi. Otóż teksty te pojawiały się regularnie od roku 1998. Wcześniej informacje na temat obchodów zamieszczane były w formie znacznie krótszej, trzy-, czteroakapitowej notatki. Informacje nie są już tekstami redakcyjnymi, ale tekstami autorstwa publicystów o uznanej renomie w „Gazecie”. Obiektywizm informacyjny podtrzymywany jest przez zabiegi cytowania świadków zdarzenia, komentatorów zewnętrznych, krytyków i oponentów postaci przedstawionych w relacji.

W tym miejscu wzięto pod uwagę jeden tylko element, stanowiący względnie stały komponent treści materiału sprawozdawczego, a mianowicie informację o przemówieniu prezydenta RP, które zwykle ma miejsce podczas obchodów.

Przemówienia prezydenta jako element sprawozdawczości

Przemówienia prezydentów w badanym materiale odnotowywane są w różny sposób: bywają wspomniane, streszczane, cytowane we fragmentach różnej długości, parafrazowane, interpretowane. Teksty przemówień bywają też zamieszczane w całości albo dużych fragmentach jako osobne artykuły prasowe. Znaczącym sygnałem wpływu na dyskurs publiczny „GW” jest dokonanie interpretacji przemówienia głowy państwa poprzez dobór cytatów, parafrazy, wybór tytułu i lidu dla tekstu o charakterze sprawozdawczym.

W tekstach z lat dziewięćdziesiątych przemówienia były streszczane w paru zdaniach (w 1993 i 1994 r. znalazły się cytowane fragmenty). W 2004 roku przemówienie Aleksandra Kwaśniewskiego zostało zamieszczone w całości. Pod nim opublikowano oświadczenie ówczesnego prezesa PiS Jarosława Kaczyńskiego

¹² Według M. Wojtak „wiadomość składa się z trzech zasadniczych segmentów: nagłówek, lidu i korpusu. Powinna podawać w sposób jasny, przystępny i obrazowy informacje o sprawach i zdarzeniach najbardziej aktualnych i interesujących dla czytelników”. Korpus wiadomości ma być „w kształcie sprawozdania lub relacji skonstruowany tak, by odpowiadał na podstawowe pytania informacji i sprawiał wrażenie przekazu obiektywnego” (taż, *Gatunki prasowe*, s. 78–79).

¹³ K. Wolny-Zmorzyński, A. Kaliszewski, W. Furman, dz. cyt., s. 36–84.

pt. *Kaczyński: to propagandowy atak*. Brak natomiast relacji i fragmentów przemówień z roku 2005. W roku 2008 przemówienie Lecha Kaczyńskiego zostało streszczone w trzech niewielkich akapitach na pierwszej stronie w relacji Pawła Wrońskiego pod sporych rozmiarów tytułem *11 listopada bez Wałęsy* (tytuł główny, zob. Tab. 2), w 2010 roku przemówienie Bronisława Komorowskiego jest omawiane i cytowane w dużych fragmentach (12.11, s. 7 i 23), podobnie w roku 2011 (12–13.11, s. 4). W 2012 roku (12.11, s. 2) oprócz przemówienia pt. *Nie powinniśmy się nawzajem przeklinać i wykluczać „GW”* zamieściła także list prezydenta *Polacy razem przeciw nienawiści*, w 2013 roku – krótki cytat skonfrontowany z fragmentem przemówienia J. Kaczyńskiego.

Zestawienie i porównanie relacji dotyczących wypowiedzi głów państwa pokazuje wyraźną i odczuwalną zmianę w ocenie ważności przemówień prezydentów:

- krótkie fragmenty wypowiedzi Lecha Wałęsy;
- początkowo krótkie wzmianki o działalności A. Kwaśniewskiego w czasie obchodów, znacznie obszerniejsze natomiast informacje na ten temat na początku drugiej kadencji prezydenta;
- krótkie informacje o przemówieniach prezydenta Kaczyńskiego (wyjątek w 2007 roku) albo ich brak;
- obszerne cytaty albo całe przemówienia prezydenta Komorowskiego.

Obserwacje tego obszaru gatunkowego pokazują, że nie ma ustalonego standardu postępowania sprawozdawczego, gdy idzie o wystąpienia prezydentów celebryjących święto państwowe. Redakcja nie czuje się zobowiązana do przedstawienia całości przekazu/przesłania głowy państwa do narodu, a w każdym razie prezydentów traktuje niejednakowo.

Komentarze

Komentarz publicystyczny jest gatunkiem, który dobrze realizuje założenia uczestnictwa w procesie deliberacji, jest jedną z ważniejszych form uprawiania publicystyki w prasie¹⁴. Obserwacja komentarzy, które opublikowała „GW” w związku ze ŚN w ciągu 25 lat pozwala sformułować wnioski dotyczące specyfiki zmian w obszarze kształtowania opinii czytelników. Wniosek pierwszy, wynikający z liczbowego zestawienia tekstów w poszczególnych latach, jest taki, że w ostatnim czasie w stosunku do lat 90. poszerzone zostały kanały opiniotwórcze w „Gazecie”. Zauważmy, że komentarz nie był gatunkiem wykorzystywanym

¹⁴ Za M. Wojtak: komentarz to „komunikat, który w sposób subiektywny przedstawia określone aktualne fakty lub wydarzenia. Jest wypowiedzią autorską, wyrażającą z reguły wprost opinię o określonym zjawisku społecznym, gospodarczym czy politycznym. Może mieć charakter polemiczny w stosunku do opinii innych publicystów lub konkretnych polityków czy ugrupowań społecznych i politycznych” (taż, *Analiza gatunków prasowych*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2008, s. 82).

do kształtowania światopoglądu czytelników w obszarze omawianego tematu aż do roku 2004. Wtedy pojawia się króciutki tekst (bez tytułu) Piotra Stasińskiego o przemówieniu ówczesnego prezydenta (12.11, s. 1). W 2006 roku – komentarz (bez tytułu) Seweryna Blumsztajna dotyczący pomnika Romana Dmowskiego i aktu wandalizmu wobec monumentu (12.11, s. 4). Regularne pojawianie się komentarzy zaczyna rok 2008. Natomiast w latach 2011–2014 temat obchodów ŚN komentowany był już nie przez jednego publicystę „GW”, ale przez trzech różnych. Komentarze towarzyszą większym wiadomościom prasowym, zwłaszcza sprawozdaniom z wydarzeń.

Tytuły

Osobnym zjawiskiem, choć nieuwzględnionym w statystyce gatunków ujmujących teksty poświęcone Świętu Niepodległości są tytuły prasowe. Tytuł jest najczęściej stowarzyszony z informacją, choć bywa, że występuje na stronie samodzielnie jako zapowiedź tekstu głównego. Stąd jego status gatunkowy nie jest jasno określony. W wielu przypadkach przekaz jest tak złożony, że to korpus stanowi informację stowarzyszoną z tytułem. Decyduje o tym wielkość, ważność tytułu na stronie, a także stopień odniesienia do informacji w korpusie. Np. tytuł *Rząd 11 listopada* (12.11.1997, s. 1) odnosi się do tekstu, w którym jest mowa o tym, że po burzliwej debacie rząd uzyskał wotum zaufania. Ani słowa o obchodach czy samym święcie. Zdjęcie natomiast towarzyszące tekstowi przedstawia premiera i innych polityków przy grobie Nieznanego Żołnierza. Trzy niezależne albo słabo zależne komponenty tworzą kilkuwatkową całość. Z uwagi na rolę tytułu w transferze informacji i opinii, ponadto z uwagi na istotną rolę pozyskiwania zainteresowania odbiorców, ma on ważną i samodzielną rolę w przekazie. Jednak w moim przekonaniu nie powinien być uznawany za byt samodzielny gatunkowo, nie jest bowiem głównym powodem, wokół którego organizują się uczestnicy komunikacji prasowego ceremoniału. Gazeta złożona z samych tytułów przestałaby być kupowana, „klikana”, czytana.

Zagadnienie wpływu tytułu na odbiór przekazu i zgodę odbiorców na przyjęcie argumentacji reprezentowanej przez dziennikarzy „Gazety” trzeba rozpatrywać w kontekście kompozycyjnym, w jakim tytuł występuje. Ważne będą dla semantyki i atraktywności (przyciągania uwagi) tytułu jego wizualność (wielkość, kolor, kształt), sąsiedztwo fotografii i tekstu, do którego ma wabić audytorium. Tytuł ustala pozycję strategiczną tekstu, czyli taką, która zwiększa uwagę odbiorcy¹⁵. Odgrywa istotną rolę w procesie percepcji wypowiedzi przez czytelnika¹⁶. W tekstach informacyjnych ma być zwięzły i wskazywać na istotny ele-

¹⁵ U. Żydek-Bednarczuk, *Wprowadzenie do lingwistycznej analizy tekstu*, Universitas, Kraków 2005, s. 171.

¹⁶ W. Pisarek, *Poznać prasę po nagłówkach! Nagłówek wypowiedzi prasowej w oświeleniu lingwistycznym*, Ośrodek Badań Prasoznawczych, Kraków 1967, s. 113.

ment przekazu¹⁷. W tekstach publicystycznych natomiast tytuł ma przedstawiać opinie, główną myśl, nastawienie autora¹⁸.

Przegląd tytułów poświęconych ŚN i obserwowane na przestrzeni dwudziestu pięciu lat zmiany ich wizualnych walorów wiążą się ze zmianą estetyki layoutu „Gazety”. Czynnikiem ten nie był brany pod uwagę dla oceny kształtowania opiniotwórczości. Fakt, że w ostatnich latach tytuły są większe niż na początku wydawania pisma, sam w sobie jeszcze nie stanowi sygnału zmian, bo dotyczy w tej samej mierze wszystkich wiadomości. Sygnałem zmian jest natomiast wielkość wybranego tytułu w stosunku do innych zamieszczonych na tej stronie. Te sygnały ważności tytułu zaznaczone zostały w tabeli poniżej (w szarościach).

Tabela 2. Tytuły dotyczące ŚN na ogólnopolskich „jedynkach” „GW” od 1989 do 2014

	Przed uroczystościami	Po uroczystościach
1	2	3
1989	Brak	Niepodległość – dzisiaj (główny/ równorzędny z innym) + rycina
1990	Listopad 1918	11 listopada (duży, ale nie główny)
1991	11 listopada (mały) + zdjęcie	Obchody 11 listopada (mały)
1992	11 listopada (główny)	Brak
1993	11 listopada	„Nie zobaczyłam Piłsudskiego”. 75 lat temu i dziś (mały)
1994	Jutro dzień niepodległości (mały)	Prezydent Lech Wałęsa: Święto ponad podziałami (główny)
1995	11 listopada. Denar wolności (mały)	Brak
1996	Brak	Brak
1997	Romantyk Piłsudski, realista Dmowski (mały)	Rząd 11 listopada (główny)
1998	Rzeczypospolitej na urodziny	Dwa listopada
1999	Niepodległość i ludzkość (mały)	Na 11 listopada (mały)
2000	Brak	Polska nie do wymazania (mały) + zdjęcie
2001	Święto Niepodległości (mały)	Święto niepodległości (mały) + zdjęcie
2002	Brak	Polska potrzebuje energii (mały) + zdjęcie
2003	Powrót do Sulejówka (mały) + zdjęcie	Brak

¹⁷ J. Miodek, *Szablon metaforyki nagłówek w prasie sportowej*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Prace Literackie” 1974, t. 16, s. 92; W. Pisarek, *Poznać prasę po nagłówkach!...*, s. 124.

¹⁸ W. Pisarek, *Podstawy retoryki dziennikarskiej*, [w:] *Dziennikarstwo i świat mediów*, red. Z. Bauer, E. Chudziński, wyd. 2 zm., rozszerz., Universitas, Kraków 2000.

1	2	3
2004	Brak	III RP – to sukces czy patologia (główny)
2005	Brak	Wieńce za bardzo złożone (mały)
2006	Brak	Brak
2007	Litania pomordowanych nazwisk (mały) + zdjęcie	Brak
2008	11 listopada na topie (mały)	11 listopada bez Wałęsy (główny) + zdjęcie
2009	Marszałek Piłsudski (zapowiedź cyklu historycznego w dwóch kolejnych numerach „GW”)	Zatrzymani za blokowanie (główny) + zdjęcia
2010	Wygwiżdż z nami ONR-owców (mały + rysunek)	Wygwiżdżaliśmy ich (główny) + zdjęcia
2011	Nadszedł czas, by cieszyć się wolnością (mały)	Bitwa o niepodległość (główny) Jak ich zatrzymać (mały)
2012	Ukradli nam święto, chcą zabrać Polskę (główny) (wiersz na 1 stronie <i>Rzadko na moich wargach</i> Jana Kasprowicza)	Dwa marsze, dwie Polski (główne) + zdjęcia
2013	Ruskie a niepodległość (mały)	Bieg niepodległości, marsz nienawiści (niegłówny, ale widoczny) + zdjęcia
2014	Brak (informacja o dodatku „aleHISTORIA” + zdjęcie Józefa Piłsudskiego)	Przepis na niepodległość (mały) + zdjęcie

Źródło: oprac. własne.

Chronologiczne zestawienie tytułów na pierwszych stronach „Gazety” pokazuje, że temat Święta Niepodległości miał swój kilkuletni cykl „pierwszorzędnej” ważności – od roku 2008 do 2012 (w ostatnich dwóch latach na pierwszych stronach „Gazety Stołecznej”). W ostatnich latach widać zmianę wartościowania i sposobów charakteryzowania atmosfery święta, oceny wydarzeń związanych z obchodami i próbę zdefiniowania rzeczywistości, czyli zajęcia wobec niej określonego stanowiska. Tytuł z 2008 roku kieruje uwagę czytelników na konflikt w sferach władzy, tu: między ówczesnym prezydentem Kaczyńskim, a rządem i byłym prezydentem Wałęsą. Tytuły z lat następnych odzwierciedlają już stan konfliktu społecznego. Charakterystycznym przejawem tego poróżnienia i manifestowania racji „GW” w tym sporze jest używanie w tytułach typowej dla „stronniczości” (opowiadania się po którejś stronie) w sporze formuły inkluzywnych „my” i „oni”. Poniższe przykłady tytułów tekstów prasowych poświęconych temu tematowi są wyrazem nie tylko przedstawiania konfliktu, ale także identyfikacji z jedną jego stroną:

- *11 listopada, tak świętowaliśmy* (2008);
- *Wygwiżdż z nami ONR-owców* (2010);

- *Wygwizdaliśmy ich* (2010);
- *Jak ich zatrzymać?* (2011);
- *Nasza lawina wolności* (2011);
- *Ukradli nam święto, a chcą zabrać Polskę* (2012);
- *Tak idą narodowcy* (2012);
- *Nasze ulubione 10 kilo* (2013).

Na tym tle przekaz z roku 2014 wydaje się odróżniać. Spadła ważność tematu z pierwszej strony. Zrezygnowano z formuł antagonizujących, choć opis zdarzeń jest nadal krytyczny (w „Gazecie Stołecznej” tytuły brzmią: *Leciał bruk i rowery; Na marszu powtórka z zadem; Jak się nie dać bić policji, to można zniszczyć rower*).

Tytuły są typami wypowiedzi najbardziej wrażliwymi na podskórne emocje i tendencje opiniotwórcze w prasie. Zwróćmy uwagę, że do 1995 roku tytuły w numerach poprzedzających obchody dotyczyły tylko informacji o święcie. Poza tym najczęściej (poza dwoma wyjątkami z 1992 i 2012 roku) nie zajmowały uprzywilejowanego (głównego) miejsca na stronie. Z kolei tytuły po uroczystościach wielokrotnie wyróżniały się spośród innych (1989, 1994, 1997, 2004, 2008–2012), co świadczy o szczególnej ważności obchodów w tych latach.

Analiza przykładu z roku 2008

Dla krytyki gatunkowej najciekawsze będzie, aby uchwycić interakcję między gatunkami w obszarze „ceremoniału”. Jako przykład takiej gry przedstawię układ tekstów z 2008 roku. W dwóch numerach z okresu 10–12 listopada 2008 roku zamieszczono dwanaście tekstów:

- 10–11 listopada: *II listopada na topie*, s. 1 (odesłanie do s. 6 i s. 2) (zapowiedź);
- 10–11 listopada: *Niemiecka wojna o Piłsudskiego*, Bartosz T. Wieleński, Berlin, s. 2 (korespondencja);
- 10–11 listopada: *II listopada najważniejszy*, Wojciech Szacki, s. 6 (sondaż + komentarz);
- 10–11 listopada: *Gala u prezydenta bez prezydenta Wałęsy*, Paweł Wroński, s. 6 (wiadomość/sprawozdanie);
- 10–11 listopada: *Ręka zgięta w łokciu*, P. Wroński, s. 6 (komentarz);
- 12 listopada: *II listopada bez Wałęsy*, P. Wroński, s. 1 (wiadomość/sprawozdanie);
- 12 listopada: *Tak świętowaliśmy*, (3 zdjęcia), s. 6 (wiadomość/sprawozdanie);
- 12 listopada: *Piłsudski wróci do Sulejówka*, Tomasz Urzykowski, s. 6 (wiadomość/sprawozdanie);
- 12 listopada: *Biskupi upominają polityków*, Katarzyna Wiśniewska, s. 7 (wiadomość/sprawozdanie);
- 12 listopada: *Pieśń nie ujdzie calo*, (z cyklu „W telewizji pokazali”) P. Wroński, s. 7 (recenzja);

– „Gazeta Stołeczna” 12 listopada: *Zadyma listopadowa*, Grzegorz Szymanik, wiadomość + zdjęcie, s. 1 (wiadomość/sprawozdanie);

– „Gazeta Stołeczna” 12 listopada: *Tak świętowała Warszawa*, 7 zdjęć na dwóch stronach (infografia).

Zwracam uwagę na to, że cztery teksty spośród dwunastu (wyróżnione szarością) są autorstwa jednego dziennikarza, P. Wrońskiego. Pierwsze dwa teksty, nazwijmy je według tradycyjnego podziału genologii prasowej: informacyjnym i publicystycznym, dotyczą balu organizowanego przez prezydenta Kaczyńskiego. Obydwa wyrażają krytykę z powodu niezaproszenia na ten bal L. Wałęsy. Zwraca uwagę podział treści na dwa osobne teksty, dwa osobne gatunki, który z punktu widzenia odbioru informacyjno-perswazyjnego nie generuje żadnej nowej wartości. Teksty te sąsiadują ze sobą na stronie. *Gala u prezydenta bez prezydenta Wałęsy* informuje o tym, że obecny prezydent nie zaprosił byłego, o czym mówi już sam tytuł, a tekst podaje więcej szczegółów. Natomiast komentarz *Ręka zgięta w łokciu* dla odmiany mówi o tym samym, ubierając krytykę w zwykłą metaforę.

Poniższe cytaty wzięte z obydwu gatunków obrazują różnicę stylów wypowiedzi. Ponieważ autorem tekstów jest jedna osoba, więc intencje przekazów należy potraktować jako tożsame, a rozbitcie na dwa gatunki jako grę redakcji z czytelnikiem.

Tabela 3. Fragmenty z dwóch tekstów napisanych przez P. Wrońskiego („GW” 10–11.11.2008, s. 6)

<i>Gala u prezydenta bez prezydenta Wałęsy</i> (wiadomość/sprawozdanie)	<i>Ręka zgięta w łokciu</i> (komentarz)
Lech Wałęsa „nie znalazł się na liście gości” prezydenckiej „Gali Niepodległości”. Do Lecha Kaczyńskiego nie przyjdą premier Donald Tusk i wicepremier Waldemar Pawlak.	Jeśli Lech Kaczyński chciał poniżyć Lecha Wałęsę, nie wysyłając mu zaproszenia na galę z okazji Święta Niepodległości, to chyba mu się nie udało. Z całym szacunkiem. Z punktu widzenia zagranicznych gości prezydenta to zapewne obecność historycznej postaci, jaką jest Lech Wałęsa, nadawałaby uroczystości większy splendor niżli obecność Lecha Kaczyńskiego.

Źródło: oprac. własne.

Ten sam publicysta w numerze z 12 listopada 2008 roku zamieszcza tekst na pierwszej stronie pt. *11 listopada bez Wałęsy* (tytuł główny, patrz. Tab. 2). Relacjonuje obchody święta, streszcza przemówienie prezydenta, komentuje, kogo na obchodach nie było i informuje o tym, komu prezydent wręczył odznaczenie Orła Białego. Zastosowano tu manewr „komentowania przez świadka”. Wroński oddał głos Donaldowi Tuskowi i Bronisławowi Komorowskiemu, którzy odnieśli się do

uroczystości organizowanych przez prezydenta Kaczyńskiego¹⁹. Tytuł (główny na stronie) ukierunkowuje wagę i interpretację informacji w sprawozdaniu. Spośród kilkunastu przytoczonych faktów ten został wskazany jako najważniejszy i rzucający światło (w tym przypadku raczej cień) na interpretację pozostałych wydarzeń. Sytuacja w pewnej mierze podobna do tej, która miała miejsce dziesięć lat wcześniej, czyli niepojawienie się Wałęsy na uroczystościach w 1989 roku, tym razem z powodu odmowy samego zaproszonego, zostało również odnotowane w tekście Wrońskiego *Dwa listopady* (12.11.1989, s. 1). Nie budziło tak wielkich emocji autora ani redakcji „Gazety”, choć widać krytycyzm w stosunku do decyzji Wałęsy, który wybrał inny sposób świętowania niż ówczesny rząd.

Kolejny tekst Wrońskiego z 12 listopada 2008 roku (s. 7) jest już formą komentarza-recenzji z koncertu zorganizowanego przez prezydenta. Tekst ma charakter prześmiewczy: „Na szczęście to dziwaczne przedstawienie oglądało na sali niewielu, a zapewne i widzownia gasła przed telewizorami. Rzeczpospolita jest silna i przetrwa nawet koncert piosenki patriotycznej zafundowany nam przez prezydenta”²⁰.

Zjawisko powtarzania tych samych krytycznych treści w trzech różnych gatunkach (czterech tekstach) jest przykładem swego rodzaju konwergencji twórczej dziennikarza związanej z polityką redakcyjną. Wytwarzanie kilku tekstów wokół jednej idei dezawuowania decyzji ówczesnego prezydenta nie wydaje się być normalną praktyką rzetelnego informowania o faktach.

Paweł Wroński jest publicystą „obsługującym” ten temat od kilku lat²¹ i jego polityczny punkt widzenia jest traktowany jako tożsamy z punktem widzenia „GW”. Warto na ten aspekt zwrócić uwagę w analizie dyskursu medialnego w ogóle. Interesujące poznawczo byłoby zbadanie, w jaki sposób żongluje się gatunkami w zespole redakcyjnym, aby uzyskać wrażenie rzetelności dziennikarskiej. Profil argumentacyjny każdego medium tworzą konkretne osoby o ukształtowanych retorycznie zdolnościach wpływania na tenże dyskurs i na odbiorców.

¹⁹ Podobne „obiektywizacje” stosuje Wroński w większości relacji: *III RP – to sukces czy patologia* („Gazeta Wyborcza” 2004, 12.11, s. 1), przemówienie A. Kwaśniewskiego komentuje najpierw J. Kaczyński, a później B. Komorowski krytykuje L. Kaczyńskiego.

²⁰ P. Wroński, *Pieśń nie ujdzie cało*, „Gazeta Wyborcza” 2008, 12.11, s. 7.

²¹ P. Wroński, *Dwa listopady*, „Gazeta Wyborcza” 1998, 12.11, s. 1; tenże, *Naprawianie i obrzucanie*, „Gazeta Wyborcza” 1999, 12.11, s. 4; tenże, *III RP...*; tenże, *Lech Kaczyński chce ponad podziałami*, „Gazeta Wyborcza” 2006, 13.11, s. 8; tenże, *Prezydent Kaczyński: przywracam pamięć*, „Gazeta Wyborcza” 2007, 12.11, s. 8; tenże, *Prezydent: Nasz patriotyzm, nasze krzyże*, „Gazeta Wyborcza” 2009, 12.11, s. 8; tenże, *Być jak Piłsudski i Dmowski*, „Gazeta Wyborcza” 2010, 12.11, s. 7; tenże, *Nasza lawina wolności*, „Gazeta Wyborcza” 2011, 12–13.11, s. 4; tenże, *Dwa marsze, dwie Polski*, „Gazeta Wyborcza” 2012, 12.11, s. 1; tenże, *„Wolność jest piękna, jest nas wszystkich”*, „Gazeta Wyborcza” 2012, 12.11, s. 5; tenże, Zubik, *Niepodległość dla wszystkich*, „Gazeta Wyborcza” 2013, 12.11, s. 3; tenże, *Polska odzyskana nienawiść*, „Gazeta Wyborcza” 2013, 12.11, s. 2; tenże, *Dmowski, czyli pochwała hipokryzji*, „Gazeta Wyborcza” 2014, 12.11, s. 2; tenże, Flis, *Przepis na niepodległość*, „Gazeta Wyborcza” 2014, 12.11, s. 4.

Zakończenie

„Gazeta” jako „ceremoniał” operuje określonym zbiorem gatunków (reguł budowania tekstów), które umożliwiają przepływ treści od nadawcy, tu: redakcji „Gazety” i jej dziennikarzy, do czytelników. Sytuacja opisana powyżej prowokuje do pytania o przejrzystość stosowania tych zasad. Informowanie i komentowanie zostało rozdzielone na kilka gatunków, przy czym cztery najważniejsze teksty napisała ta sama osoba.

Gatunki odnoszą się do siebie w ramach ceremoniału, w którym uczestniczą: tytuł pozycjonuje odbiór tekstu, komentarz pozycjonuje odbiór informacji. Trzy komentarze dotyczące tego samego obszaru tematycznego mają większą siłę kształtowania opinii niż jeden. Jak pokazało zestawienie (Tab. 1), drobne wiadomości o wydarzeniach i obchodach ŚN zostały zastąpione wiadomościami-sprawozdaniami mieszczącymi opinie świadków, stron konfliktu, uczestników zdarzeń. Ta forma, pojemniejsza objętościowo i argumentacyjnie, daje redakcji większe możliwości interpretacji faktów. Włączenie komentarzy powoduje, że dyskurs staje się bardziej wielowymiarowy. Rzeczywistość zinterpretowana już na etapie jej „obrazowania” medialnego podlega dalszej „obróbce” interpretacyjnej. Gatunki spełniają w tym procesie kluczową rolę.

Bibliografia

- Bauer Z., *Gatunki dziennikarskie*, [w:] *Dziennikarstwo i świat mediów. Nowa edycja*, red. Z. Bauer, E. Chudziński, wyd. 4 zm., uzup., rozszerz., Universitas, Kraków 2010.
- Campbell K.K., Jamieson K.H., *Form and Genre in Rhetorical Criticism. An Introduction*, [in:] *Form and Genre. Shaping Rhetorical Action*, ed. K.K. Campbell, K.H. Jamieson, Speech Communication Association, Falls Church, VA, 1978.
- Foss S., *Rhetorical criticism. Exploration and Practice*, Waveland Press, Long Grove, Illinois 2009.
- Fras J., *O typologii wypowiedzi medialnych i dziennikarskich*, Wydawnictwo UWr, Wrocław 2003.
- Freadman A., *Anyone For Tennis?*, [in:] *Genre and the New Rhetoric*, ed. A. Freedman, P. Medway, Taylor & Francis, London 1994.
- Miller C.R., *Genre as Social Action*, [in:] *Genre and the New Rhetoric*, ed. A. Freedman, P. Medway, Taylor & Francis, London 1994.
- Miodek J., *Szablon metaforyki nagłówków w prasie sportowej*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Prace Literackie” 1974, t. 16, s. 91–102.
- Piekot T., *Dyskurs polskich wiadomości prasowych*, Universitas, Kraków 2006.
- Pisarek W., *Podstawy retoryki dziennikarskiej*, [w:] *Dziennikarstwo i świat mediów*, red. Z. Bauer, E. Chudziński, wyd. 2 zm., rozszerz., Universitas, Kraków 2000, s. 214–231.
- Pisarek W., *Poznać prasę po nagłówkach! Nagłówek wypowiedzi prasowej w oświetleniu lingwistycznym*, Ośrodek Badań Prasoznawczych, Kraków 1967.
- Wojtak M., *Analiza gatunków prasowych*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2008.

- Wojtak M., *Gatunki prasowe*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2004.
- Wolny-Zmorzyński K., Kaliszewski A., Furman W., *Gatunki dziennikarskie. Teoria, praktyka, język*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2006.
- Wroński P., *Być jak Piłsudski i Dmowski*, „Gazeta Wyborcza” 2010, 12.11, s. 7.
- Wroński P., *Dmowski, czyli pochwała hipokryzji*, „Gazeta Wyborcza” 2014, 12.11, s. 2.
- Wroński P., *Dwa listopady*, „Gazeta Wyborcza” 1998, 12.11, s. 1.
- Wroński P., *Dwa marsze, dwie Polski*, „Gazeta Wyborcza” 2012, 12.11, s. 1.
- Wroński P., *III RP – to sukces czy patologia*, „Gazeta Wyborcza” 2004, 12.11, s. 1.
- Wroński P., *Lech Kaczyński chce ponad podziałami*, „Gazeta Wyborcza” 2006, 13.11, s. 8.
- Wroński P., *Naprawianie i obrzucanie*, „Gazeta Wyborcza” 1999, 12.11, s. 4.
- Wroński P., *Nasza lawina wolności*, „Gazeta Wyborcza” 2011, 12–13.11, s. 4.
- Wroński P., *Pieśń nie ujdzie cało*, „Gazeta Wyborcza” 2008, 12.11, s. 7.
- Wroński P., *Polska odzyskana nienawiść*, „Gazeta Wyborcza” 2013, 12.11, s. 2.
- Wroński P., *Prezydent Kaczyński: przywracam pamięć*, „Gazeta Wyborcza” 2007, 12.11, s. 8.
- Wroński P., *Prezydent: Nasz patriotyzm, nasze krzyże*, „Gazeta Wyborcza” 2009, 12.11, s. 8.
- Wroński P., *„Wolność jest piękna, jest nas wszystkich”*, „Gazeta Wyborcza” 2012, 12.11, s. 5.
- Wroński P., *Flis, Przepis na niepodległość*, „Gazeta Wyborcza” 2014, 12.11, s. 4.
- Wroński P., *Zubik, Niepodległość dla wszystkich*, „Gazeta Wyborcza” 2013, 12.11, s. 3.
- Żydek-Bednarczuk U., *Wprowadzenie do lingwistycznej analizy tekstu*, Universitas, Kraków 2005.

Agnieszka Budzyńska-Daca

***Gazeta Wyborcza* on Poland's Independence Day Journalistic Genres from a Rhetorical Perspective**

(Summary)

This research relates to the rhetorical criticism of journalistic genres. Attention has been paid to the selection of genres made by the communicating entities affected by the nature of the media. Moreover, the author takes into account the personal aspect of these messages, namely, who formulates the text in the press and how. The subject of the study was opinion-forming tendencies appearing in one of the leading Polish newspapers *Gazeta Wyborcza*. This issue is explored using press material referring to the topic of the Independence Day celebrations.

Key words: rhetorical criticism, journalistic genres, *Gazeta Wyborcza*, Independence Day.